



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

10 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorczyk (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 10 maja 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Skarbu Państwa - Starosty K.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z 28 września 2021 r., I ACa 781/20,
w sprawie z powództwa K. C.
przeciwko Skarbowi Państwa - Staroście K.
o zapłatę,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanego na rzecz
powódki tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego
5400,00 (pięć tysięcy czterysta) zł z odsetkami w wysokości
odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia
pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia
pozwanemu odpisu wyroku do dnia zapłaty.**

Grzegorz Misiurek

Paweł Grzegorczyk

Dariusz Zawistowski

[SOP]

UZASADNIENIE

Powódka K. C., po ostatecznym zmodyfikowaniu powództwa, domagała się zasądzenie na jej rzecz od pozwanego Skarbu Państwa - Starosty K. odszkodowania w kwocie 1 854 690,75 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku i kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazała, że decyzją Prezydium [...] w K. z 21 października 1969 r. została wywłaszczona jej spadkodawczyni – M. R., będąca współwłaścicielką w 1/2 części nieruchomości składającej się z parceli 1. kat 1451/8 w M., stanowiącej obecnie część działek nr 965/98 i 965/115 w M. Wywłaszczonym właścicielom wypłacono odszkodowanie w wysokości drastycznie zaniżonej. Wobec niewykorzystania nieruchomości na cel wywłaszczenia, powódka wraz z innymi spadkobiercą dawnych współwłaścicieli wniosła o jej zwrot, jednak wniosek ten – wobec zbycia wywłaszczonej nieruchomości na rzecz osób trzecich - został oddalony decyzją Starosty K. z 26 listopada 2014 r., utrzymaną w mocy decyzją Wojewody [...] z 23 kwietnia 2015 r.

Powódka wskazała, że źródłem szkody było zaniechanie powiadomienia byłych właścicieli o zamiarze użycia nieruchomości w innym celu oraz możliwości jej zwrotu, co spowodowało utratę przysługującego im w tym zakresie roszczenia. Wskazała, że uzasadnione jest również wiązanie szkody z decyzją z 21 października 1969 r., gdyż przyznane odszkodowanie nie odpowiadało wartości wywłaszczonej nieruchomości..

Pozwany Skarb Państwa - Starosta K. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. Wskazał, że nie jest legitymowany biernie w tej sprawie. Niezależnie od tego kwestionował zasadność powództwa zarówno co do zasady, jak i wysokości żądania, twierdząc, że nie zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności określone w art. 417 § 1 k.c. i art. 417¹ § 2 k.c. Ponadto podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z 26 września 2016 r. oddalił powództwo, przyjmując, że powódka nie wykazała bezprawności decyzji administracyjnych wydanych w przedmiocie zwrotu nieruchomości. Wskazał ponadto, iż dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, na skutek apelacji powódki, wyrokiem z 18 października 2017 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, uznając, że nie została rozpoznana istota sprawy. Sąd Najwyższy postanowieniem z 23 lutego 2018 r. oddalił zażalenie pozwanej na powyższe orzeczenie kasatoryjne.

Sąd Okręgowy, po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z 1 czerwca 2020 r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki 1 854.690,75 zł. z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia wydania tego orzeczenia, umorzył postępowanie w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną.

Nieruchomość 1. kat 1451/8 położona w M., gmina W., o pow. 1,6671 ha, niezabudowana, objęta [...], będąca współwłasnością w częściach równych K. R. i M. R., została wywłaszczona na podstawie decyzji Prezydium [...] w K. z 21 października 1969 r. w celu wybudowania na niej magazynów wojskowych. Za wywłaszczoną nieruchomość przyznane zostało odszkodowanie w łącznej kwocie 34 008,84 zł; K. R. otrzymał 17 004,42 zł a spadkobiercy M. R.: M. C. i K. C. - po 8502,21 zł. Wysokość przyznanego odszkodowania - zwaloryzowana na 2019 r. - wynosi łącznie 18 115 zł; odszkodowanie otrzymane przez powódkę odpowiada – po zwaloryzowaniu - kwocie 4528,75 zł.

Po założeniu nowej ewidencji gruntów wywłaszczona parcela weszła w skład działki ewidencyjnej nr 965/5, położonej w obr. M., jedn. ewid. W. W kolejnych latach nieruchomość ta podlegała podziałowi na mniejsze działki.

W 1987 r. nieruchomość ta została oddana w zarząd i użytkowanie Ministerstwu [...] a w nowo założonej księdze wieczystej jako właściciel został wpisany Skarb Państwa.

Pismem z 28 lutego 2000 r. K. C. i A. J. (spadkobierczyni K. R.) wystąpiły do Starosty K. o zwrot wywłaszczonej nieruchomości. Na skutek wniosku Rejonowego Zarządu Infrastruktury w K. z 7 kwietnia 2000 r. Starosta K. decyzją z 19 czerwca 2000 r. przekazał przedmiotową nieruchomość do zagospodarowania Agencji Mienia Wojskowego. Starosta stwierdził, że z dniem 20 grudnia 1999 r. doszło do

wygaśnięcia prawa zarządu Ministerstwa [...] oraz że Agencja Mienia Wojskowego przejęła wszelkie prawa i obowiązki związane z nieruchomością, w tym również roszczenia byłych właścicieli lub ich spadkobierców dotyczących zwrotu nieruchomości wywłaszczonych na rzecz Skarbu Państwa. Umową z 9 kwietnia 2001 r. Agencja Mienia Wojskowego zbyła własność niezabudowanej nieruchomości składającej się z działek 965/39, 965/47, 965/48 i 965/49 na rzecz M. S.A. w K. Przedmiotem transakcji była m.in. wywłaszczona nieruchomość. Żaden ze spadkobierców dawnych właścicieli nie został poinformowany o zamiarze jej sprzedaży. Powództwo o ustalenie nieważności tej umowy, wytoczone 12 października 2009 r. w toku postępowania zwrotowego przez spadkobierców wywłaszczonych właścicieli nieruchomości, w tym K. C., zostało prawomocnie oddalone wyrokiem z 29 listopada 2012 r.

Decyzją z 26 listopada 2014 r. Starosta K. odmówił spadkobiercom zwrotu części działek nr 965/98 i 965/155, znajdujących się obecnie w granicach wywłaszczonej nieruchomości, stwierdzając, że wskutek dokonanych rozporządzeń nieruchomość przestała być nieruchomością Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego. Starosta zauważył, że wywłaszczona nieruchomość w istocie nie mogła służyć realizacji celu określonego w decyzji z 21 października 1969 r. już w chwili jej wydania. Cel ten został precyzyjnie określony - z odwołaniem się do decyzji o lokalizacji szczegółowej z 5 sierpnia 1965 r. - jako "budowa magazynów wojskowych", jednak wywłaszczona parcela w całości znajdowała się poza granicami wskazanej lokalizacji szczegółowej. Decyzją z 23 kwietnia 2015 r. Wojewoda [...] utrzymał w mocy decyzję Starosty K.

Wartość rynkowa wywłaszczonej nieruchomości, według stanu na rok 1969 i cen aktualnych, wynosi 4 963 957,00 zł; wartość udziału powódki w wywłaszczonej nieruchomości (9/24) odpowiada kwocie 1 861 483,88 zł.

Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwanemu przysługuje legitymacja bierna w sprawie, co znajduje potwierdzenie w art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (ówcześniej jedn. tekst: Dz. U. z 2000 r., Nr 46, poz. 543 ze zm.; dalej: „u.g.n.”). Nie podzielił stanowiska pozwanego, że legitymacja ta przysługuje Agencji Mienia Wojskowego w następstwie powierzenia jej przez Starostę

– na podstawie art. 6 ustawy z dnia 30 maja 1996 r. o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz Agencji Mienia Wojskowego (Dz. U. z 1996 r. Nr 90, poz. 405 z późn. zm.; dalej: „u.g.m.SP.i AMW”) - wykonywania prawa własności i innych praw rzeczowych w stosunku do wywłaszczonej nieruchomości. Po zmianie podmiotu zarządzającego nieruchomością jej właścicielem - do chwili sprzedaży dokonanej 9 kwietnia 2001 r. - pozostawał Skarb Państwa. Na Agencję nie przeszły żadne obowiązki Skarbu Państwa wynikające z faktu wcześniejszego wywłaszczenia tej nieruchomości. Była ona uprawniona do sprzedaży powierzonego jej mienia w imieniu i na rachunek Skarbu Państwa, ale nie do podejmowania czynności w postępowaniu dotyczącym zwrotu wywłaszczonej nieruchomości unormowanym w art. 136 u.g.n. To Starosta K. winien zatem poinformować poprzednich właścicieli lub spadkobierców wywłaszczonej parceli o możliwości jej zwrotu.

Sąd Okręgowy, uznając powództwo za usprawiedliwione, podkreślił, że powódka nie kwestionowała zgodności z prawem decyzji wydanych w postępowaniu zwrotowym, lecz upatrywała swojej szkody w pozbawieniu jej możliwości uzyskania zwrotu wywłaszczonej nieruchomości w naturze na skutek braku powiadomienia jej przez Starostę o zamiarze zbycia tej nieruchomości osobom trzecim.; miało to taki związek z ostateczną decyzją Wojewody [...], że z dniem jej wydania (23 kwietnia 2015 r.) brak możliwości fizycznego zwrotu stał się dla powódki jednoznaczny i ostateczny.

W ocenie Sądu Okręgowego, świetle dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych nie ulega wątpliwości, że pozwany naruszył art. 136 ust. 1 i 2 u.g.n. Z chwilą złożenia przez powódkę wniosku o zwrot nieruchomości (28 lutego 2000 r.), wywłaszczona nieruchomość nie mogła zostać użyta na cel inny niż określony w decyzji o wywłaszczeniu. Po uzyskaniu przez Starostę K. informacji o zamiarze sprzedaży nieruchomości przez Agencję Mienia Wojskowego osobie trzeciej, jego obowiązkiem było zawiadomienie powódki o planowanej transakcji, co jednak nie nastąpiło. Znamienne jest przy tym, że wniosek zwrotowy został złożony nie tylko przed sprzedażą nieruchomości, ale także przed wszczęciem postępowania o jej przekazanie Agencji Mienia Wojskowego.

Przez niezgodne z prawem zaniechanie przy wykonywaniu powierzonych czynności przez Starostę K. powódka poniosła szkodę w postaci braku możliwości odzyskania wywłaszczonej nieruchomości. Między zaniechaniem Starosty a szkodą powódki zachodzi adekwatny związek przyczynowy (art. 361 § 1 k.c.). Od złożenia wniosku o zwrot nieruchomości do jej sprzedaży minęło ponad 13 miesięcy. Gdyby Starosta, po ustaleniu nieprzydatności nieruchomości do celu określonego w decyzji o wywłaszczeniu, zawiadomił o tym powódkę oraz podjął inne działania ukierunkowane na utrzymanie jej w swoim władaniu, nie byłoby przeszkód do zadośćuczynienia roszczeniu restytucyjnemu powódki i nie poniosłaby ona szkody. Spełnione zatem zostały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego określone w art. 417 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 1 września 2004 r. W orzecznictwie zostało już wyjaśnione, że utrata możliwości uzyskania zwrotu wywłaszczonego prawa może stanowić szkodę (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 10 sierpnia 2005 r., sygn. akt I CK 130/05; z 9 lipca 2009 r., III CSK 182 - nie publ.). Takie stanowisko zajął również Sąd Najwyższy w postanowieniu z 23 lutego 2018 r., wydanym sprawie niniejszej, rozstrzygającym zażalenie pozwanego na wyrok kasatoryjny Sądu Apelacyjnego z 18 października 2017 r.

Sąd Okręgowy, uwzględniając powództwo, pomniejszył należne powódce odszkodowanie o uzyskaną już przez nią z tego tytułu kwotę 4528,75 zł i – wobec skutecznego cofnięcia powództwa co do tej kwoty – umorzył postępowanie w tym zakresie. Za bezpodstawny uznał zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia. Wskazał, że nie sposób uznać, iż terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego, rozpoczął swój bieg z dniem zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości, skoro po dokonaniu tej czynności w dalszym ciągu toczyło się postępowanie o zwrot nieruchomości. Termin ten zaczął zatem biec z dniem wydania ostatecznej decyzji w postępowaniu zwrotowym. W przedmiotowej sprawie powództwo zostało wytoczone przez powódkę 16 września 2015 r. a decyzja Starosty K. z 26 listopada 2014 r., o odmowie zwrotu wywłaszczonej nieruchomości stała się ostateczna z dniem 23 kwietnia 2015 r., co – w świetle art. 442 § 1 k.c. - czyni zarzut przedawnienia bezzasadnym.

Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego, aprobuując w pełni ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę tego orzeczenia i dzieląc ich ocenę prawną.

W skardze kasacyjnej, opartej na podstawie naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), pozwany, zastąpiony przez Prokuratorę Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, zarzucił naruszenie: art. 417 § 1 k.c. w brzmieniu sprzed 1 września 2004 r. w związku z art. 136 ust. 2 u.g.n.; art. 361 § 1 k.c. w związku z art. 417 § 1 k.c. w brzmieniu sprzed 1 września 2004 r. i art. 136 ust. 2 u.g.n. oraz art. 442' § 1 k.c. – przez ich niewłaściwe zastosowanie, a także art. 6 w związku z art. 5 ust. 3 u.g.m.SP i AMW; art. 11 ust. 1 w związku z art. 4 pkt 9 u.g.n. oraz art. 6 i art. 7 u.g.m.SP i AMW - poprzez ich błędną wykładnię.

Powołując się na tak ujętą podstawę kasacyjną, pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i zmianę wyroku Sądu Okręgowego przez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Powódka w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Pozwany zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 417 § 1 k.c. w brzmieniu sprzed 1 września 2004 r. w związku z art. 136 ust. 2 u.g.n. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym przyjęciu, że: zaniechanie przez Starostę K. powiadomienia powódki o możliwości żądania zwrotu wywłaszczonej nieruchomości w sytuacji, w której złożyła ona taki wniosek, stanowi delikt skutkujący odpowiedzialnością odszkodowawczą Skarbu Państwa oraz że Starosta ten miał obowiązek podjąć inne działania na rzecz uregulowania stanu stosunków prawnych na nieruchomości w taki sposób, aby miał ją w swoim władaniu. Podniósł również zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 417 §1 k.c. w brzmieniu sprzed 1 września 2004 r. w związku z art. 136 ust. 2 u.g.n. przez błędne przyjęcie, że pomiędzy zaniechaniem przez Starostę K. powiadomienia byłych właścicieli o możliwości żądania zwrotu nieruchomości wywłaszczonej, a szkodą istnieje

adekwatny związek przyczynowy. Zarzuty te nie mogły odnieść zamierzonego skutku.

Sąd Okręgowy wskazał, że - zgodnie z art. 136 ust. 1 u.g.n. w brzmieniu obowiązującym w dacie sprzedaży wywłaszczonej nieruchomości - nieruchomość wywłaszczona nie może być użyta na cel inny niż określony w decyzji o wywłaszczeniu, z uwzględnieniem art. 137, chyba że poprzedni właściciel lub jego spadkobierca nie złożą wniosku o zwrot tej nieruchomości. Stosownie zaś do art. 136 ust. 2 u.g.n., w razie powzięcia zamiaru użycia wywłaszczonej nieruchomości lub jej części na inny cel niż określony w decyzji o wywłaszczeniu, właściwy organ zawiadamia poprzedniego właściciela lub jego spadkobiercę o tym zamiarze, informując równocześnie o możliwości zwrotu wywłaszczonej nieruchomości. Właściwym organem, o którym mowa w przytoczonym przepisie, jest starosta wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej w odniesieniu do nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa (art. 4 pkt 9 u.g.n.) i reprezentujący – z zastrzeżeniem ustawowych wyjątków – Skarb Państwa w sprawach gospodarowania nieruchomościami (art. 11 ust. 1 u.g.n.). Z wnioskiem o zwrot nieruchomości lub jej części występuje się do starosty, wykonującego zadanie z zakresu administracji rządowej, który zawiadamia o tym właściwy organ gospodarujący zasobem nieruchomości.(art. 136 ust. 3 u.g.n.).

W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się, że ustawodawca wprowadził w art. 136 ust. 1 u.g.n. zakaz używania wywłaszczonych nieruchomości - bez zgody poprzedniego właściciela lub jego spadkobiercy - na cel inny niż ten, na który nastąpiło wywłaszczenie. Naruszeniem tego zakazu jest więc działaniem niezgodnym z prawem, naruszającym chronione prawem interesy wywłaszczonego.

Z ustaleń przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku wynika, że wywłaszczona nieruchomość już w chwili wydania decyzji wywłaszczeniowej nie mogła służyć realizacji celu wywłaszczenia, gdyż znajdowała się w całości poza granicami lokalizacji zamierzonego zadania inwestycyjnego. Od dnia wywłaszczenia nieruchomości do 2001 r., kiedy to doszło do jej sprzedaży, teren ten cały czas pozostawał niezabudowany, co nie odpowiadało celowi określonemu w decyzji o wywłaszczeniu. Postępowanie o zwrot wywłaszczonej nieruchomości zostało

zainicjowane przez powódkę i A. J. 28 lutego 2000 r. a więc przed sprzedażą tej nieruchomości osobie trzeciej, a także przed wszczęciem postępowania w przedmiocie powierzenia Agencji Mienia Wojskowego wykonywania praw do tej nieruchomości określonych w art. 6 i art. 7 u.g.m.SP i AMW. W tych okolicznościach Starosta powinien liczyć się z obowiązkiem ewentualnego zwrotu nieruchomości i dołożyć starań, aby zadośćuczynić roszczeniu byłego właściciela. W orzecznictwie trafnie zwrócono uwagę, że obowiązek powyższy nie wyczerpuje się w zrealizowaniu powinności zwrotu nieruchomości zbędnej na potrzeby określone w wywłaszczeniu, ale obejmuje także podejmowanie czynności zmierzających do skutecznego zapobieżenia aktom zadysponowania taką nieruchomością, które prowadziły w rezultacie do utraty roszczenia o jej zwrot. Skarb Państwa ma bowiem prawny obowiązek zawiadomienia byłych właścicieli wywłaszczonej nieruchomości o zaistnieniu okoliczności mających wpływ na sferę ich uprawnień i obowiązków; obowiązek ten konkretyzuje się i aktualizuje zwłaszcza w trakcie postępowania o zwrot wywłaszczonej nieruchomości. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 12 sierpnia 2009 r., IV CSK 187/09, nie publ.). Starosta taką aktywnością nie wykazał się. Zaniechał nie tylko zawiadomienia powódki o niemożliwości realizacji celu wywłaszczenia określonego w decyzji z 21 października 1969 r., ale również – co wyraźnie zaakcentował Sąd Apelacyjny - podjęcia działań na rzecz uregulowania stosunków prawnych na nieruchomości w taki sposób, aby organ administracji miał ją w swoim władaniu. Brak tych działań umożliwił Agencji Mienia Wojskowego zbycie wywłaszczonej nieruchomości, co doprowadziło do pozbawienia powódki możliwości żądania jej zwrotu.

W świetle przytoczonej argumentacji, za bezzasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 361 § k.c. Wskazana beczynność Starosty stanowiła wystarczającą podstawę do uznania jego odpowiedzialności za szkodę doznaną przez powódkę, niezależnie od tego, czy zaniechanie obowiązku zawiadomienia powódki, przewidzianego w art. 136 ust. 2 u.g.n., miało wpływ na powstanie tej szkody. Należy jednak podkreślić, że po zainicjowaniu postępowania zwrotowego, kiedy jeszcze nieruchomość była własnością Skarbu Państwa, Starosta nie podjął żadnych czynności, aby zadośćuczynienie roszczeniu powódki. Nie budzi więc wątpliwości, że pomiędzy działaniem (zaniechaniem) Starosty K. a powstałą szkodą w postaci

utruty możliwości uzyskania zwrotu nieruchomości istnieje adekwatny związek przyczynowy. Przy prawidłowym i sprawnym działaniu Starosty decyzja o zwrocie nieruchomości wywłaszczonej zostałaby wydana niezwłocznie po złożeniu przez uprawnionych wniosku o zwrot nieruchomości jeszcze przed dokonaniem jej sprzedaży przez Agencję Mienia Wojskowego.

Z przytoczonych względów za bezskuteczny należało uznać zarzut naruszenia art. 11 ust. 1 w związku z art. 4 pkt 9 u.g.n. oraz art. 6 i art. 7 u.g.m.SP i AMW, oparty na wadliwym założeniu, że powierzenie Agencji Mienia Wojskowego wykonywania praw w stosunku do wywłaszczonej nieruchomości zwolniło pozwanego z obowiązków przewidzianych w art. 136 ust. 1 i 2 u.g.n. Bez znaczenia dla przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego pozostawało również wyrażone przez niego - trafnie – zapatrywanie, że Agencja Mienia Wojskowego dokonała sprzedaży wywłaszczonej nieruchomości we własnym imieniu, skoro działania (zaniechania) Starosty – jak już wskazano - istotnie przyczyniły się do powstania szkody. Kwestia zasadności ewentualnej odpowiedzialności Agencji Mienia Wojskowego za szkodę wyrządzoną powódce nie była przedmiotem niniejszego postępowania.

Za bezpodstawny należało uznać również zarzut naruszenia art. 442¹ §1 k.c., oparty na twierdzeniu, że roszczenie powódki przedawniło się najpóźniej w kwietniu 2011 r. Założenie to pozostaje w sprzeczności z ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego, w którym wyjaśniono, iż bieg terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wynikłej z utraty roszczenia o zwrot wywłaszczonej nieruchomości rozpoczyna się z dniem wydania ostatecznej decyzji odmawiającej zwrotu. Dopiero utrata roszczenia o zwrot nieruchomości może bowiem powodować powstanie roszczenia odszkodowawczego z tego tytułu, sama zaś utrata roszczenia o zwrot nieruchomości może wynikać tylko z decyzji odmawiającej zwrotu (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 29 maja 2014 r., V CSK 384/13, z 8 marca 2019 r., III CSK 334/17; z 2 marca 2022 r., II CSKP 90/22 – nie publ.). Prawidłowo zatem Sady obu instancji przyjęły, że termin przedawnienia roszczenia powódki rozpoczął swój bieg dopiero 23 kwietnia 2015 r.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Grzegorz Misiurek

Paweł Grzegorzczak

Dariusz Zawistowski

(M.K.)

[ms]